

*Ewa Klima*

## **PRZESTRZEŃ RELIGIJNA MAŁEGO MIASTA JAKO CZĘŚĆ PRZESTRZENI PUBLICZNEJ<sup>1</sup>**

Autorka proponuje w referacie szeroką definicję pojęcia przestrzeń publiczna, rozumiejąc ją jako przestrzeń publicznie dostępną bez względu na formę jej (przestrzeni) własności. Pojęcie przestrzeni religijnej odnosi się głównie do przestrzeni realnej stworzonej przez katolików. Celem jest ustalenie, w jakim zakresie to co publiczne przenika się z tym co religijne. Przykładem jest wielkopolski Turek.

**Słowa kluczowe:** *przestrzeń religijna, przestrzeń publiczna, Turek*

### **1. Wprowadzenie**

Gdyby trzymać się definicji przestrzeni publicznej, zgodnie z którą są to obszary dostępne bez ograniczeń każdemu i nie będące własnością prywatną, kościoły nie stanowiłyby jej elementu. Z drugiej strony trudno wyobrazić sobie, patrząc z perspektywy historycznej, by w Polsce były obiekty bardziej wiążące się z życiem lokalnych wspólnot, tworzące przestrzeń społeczną, często o znaczeniu miastotwórczym. Oczywiście dzisiaj ich rola jest już inna, ciągle jednak pozostają ważnymi symbolami, szczególnie tam, gdzie jest słaba konkurencja z innymi obiektami, czyli na wsiach i w małych miastach. Dodatkowo w takich miejscach, w małych miastach, ujawnia się wyjątkowość przestrzeni publicznych. M. Duchowski i E.A. Sekuła (2011) piszą, że mamy tu do czynienia z przestrzenią materialną, społeczną, komunikacyjną, kultury i władzy. Postulują, by traktować ją jako swego rodzaju scenę teatralną. W takiej konstrukcji pojawia się:

– rama – „wszelkie konieczne elementy, które pozwalają w danym miejscu swobodnie funkcjonować – kosze na śmieci, ławki, mała architektura, oświetlenie, woda”;

---

<sup>1</sup> Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki N N306 783540.

- infrastruktura – stanowi o funkcjach przestrzeni publicznej (kawiarnie, punkty ksero, place zabaw),
- tożsamość – składają się na nią: identyfikacja (rozpoznawalność miejsca np. przez nadawanie mu nazwy), charakter (elementy narracyjne – znaki i symbole), utożsamienie (poczucie przynależności do miejsca),
- estetyka – dobra urbanistyka i dobra architektura, to, co dobrze odbiera każdy zmysł,
- czynnik ludzki – obecność ludzi w przestrzeni publicznej.

To, co odróżnia przestrzenie publiczne małych i dużych miast to relacje *sacrum–profanum*. Obecność świętego w wielkomiejskim zgiełku jest sporadyczna, w małym mieście częstsza. Ma to oczywiście związek z wpisaniem w tę przestrzeń miasta obiektów sakralnych. W Turku zderzenie *sacrum–profanum* może stać się bardzo widoczne i to niezależnie od świętości czasu. Władze miasta postanowiły bowiem promować je jako „Miasto w Klimacie Mehoffera”. Dzieła tego malarza, polichromie i witraże, znajdują się w najstarszym tureckim kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Trudno mówić o efektach tych działań, rozpoczęły się one zaledwie kilka miesięcy temu. Można jednak próbować prognozować przyszłość, a przede wszystkim pokazać zmieniającą się rolę kościoła (obektu). Do tej pory stanowił on oś świata katolików, *axis mundi*, które łączyło wiernych z absolutem, teraz ma stać się „osią promocji” – *axis profanum*.

Materiał do analiz stanowią dokumenty zastane – materiały promocyjne miasta, roczniki statystyczne, mapy, wypowiedzi internautów. Dodatkowo wykorzystano dokumenty wywołane – wywiady pogłębione z mieszkańcami Turku. Badania terenowe przeprowadzono latem 2011 r. Przedstawiane wyniki mają charakter cząstkowy. Praca w terenie będzie kontynuowana w kolejnych sezonach badawczych.

## 2. Turek – *alter ego* Łodzi

Turek położony jest niecałe 80 km na północny-zachód od Łodzi. Miasto znane jest głównie z kopalni węgla brunatnego i elektrowni. Mało kto dziś pamięta, że na początku XIX w., w czasach gwałtownego uprzemysławiania tych ziem, konkurowało z Łodzią. Historia parafii i kościoła, a właściwie kościołów, jest oczywiście dłuższa. Powstały one już we wczesnym średniowieczu. Przypuszcza się, że właściciele tych terenów, arcybiskupi gnieźnieńscy<sup>2</sup> lokowali kościół już w XII w. Pierwszy obiekt pod wezwaniem św. Leonarda był murowany. Został on zniszczony w wieku XVIII. Inna świątynia, kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela był prawdopodobnie drewniany i także

---

<sup>2</sup> Prawo własności potwierdza bulla Innocentego II z 1136 r.

wzniesiono go we wczesnym średniowieczu. Stojący na jego miejscu dzisiejszy kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa jest czwartym z kolei obiektem. Tę neogotycką budowlę wybudowano między 1904 a 1913 r.

Prawo lokowania Turku na prawie średzkim potwierdzone jest w dokumencie wystawionym przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława datowanym na 25 kwietnia 1341 r. Parafia powstała na tym terenie wcześniej, bo już w XII w. Jej utworzenie było na pewno, tak jak w Łodzi, czynnikiem miastotwórczym. Sam Turek miał także funkcje administracyjne, handlowe i gospodarcze. Niestety, nigdy jego ranga nie była większa niż lokalna i musiał konkurować z takimi miejscowościami jak: Uniejów, Koło czy Tuliszków. Położenie z dala od ważnych szlaków komunikacyjnych nie dawało szans na znaczący rozwój (Michałowski 2002).

Lokowanie miasta na prawie średzkim zdeterminowało jego rozwój urbanistyczny. Centrum stanowił czworoboczny rynek z ratuszem. Ulice wyprowadzono pod kątem prostym. Kościół umieszczono, tradycyjnie w pobliżu rynku, jednak nie bezpośrednio w centrum. Trudno prześledzić jak Turek rozwijał się pod względem ludnościowym. Wiarygodne dane pochodzą dopiero z 1775 r. Wiadomo, że w mieście mieszkało wtedy 385 katolików. Można także przypuszczać, że było to narodowościowo polskie miasto z zakazem wstępu ludności żydowskiej.

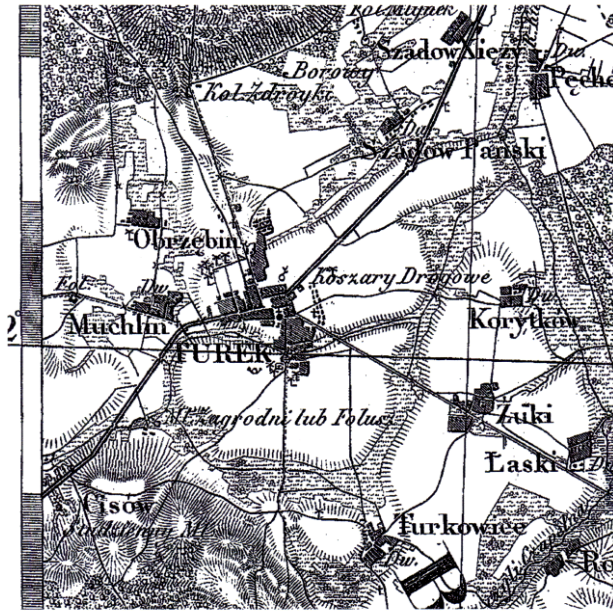
Prawdziwy rozwój miasta nastąpił dopiero po przekształceniu go w osadę fabryczną za czasów Królestwa Polskiego. Turek znalazł się wtedy w obwodzie kaliskim. Miastem w tym czasie kierował burmistrz mający do pomocy Urząd Muncypalny (od 1818 r.). Po powstaniu listopadowym samorządność miejską znacznie ograniczono, a w 1848 r. gubernię kaliską wraz z Turkiem wcielono do guberni warszawskiej. Rozpoczął się proces intensywnej rusyfikacji. Jednym z jego narzędzi był nowy podział administracyjny. W jego efekcie Turek stał się stolicą powiatu (1867 r.). Krótco po tym, prawa miejskie utracił Uniejów i inne miejscowości położone wokół Turku. Tym bardziej podniosło to rangę miasta (Kałużny b.d.).

W tym czasie zachodziły także istotne zmiany w przestrzeni miasta. Rozwijało się ono głównie wzdłuż dróg dojazdowych i przede wszystkim Traktu Kaliskiego. W 1817 r. stało tam łącznie 129 budynków, z czego jedynie trzy były murowane, a dwa miały charakter „publiczny”. Jednym z tych budynków był ratusz postawiony przy rynku, drugim szkoła. Prace regulacyjne podjęto w latach 20. XIX w. Rynek i kościół w raz z przyległym cmentarzem pozostały przestrzeniami dominującymi (rys. 1).

Do 1860 r. liczba budowli w mieście wzrosła do 293, z czego 141 było murowanych. Efektem działań Komisji Województwa Kaliskiego było sprowadzenie do miasta licznych osadników ze Śląska, Saksonii, Czech i Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W latach 1823–1830 dotarło ich ok. 1 400. Od 1820 r. w Turku zaczął rozwijać się przemysł sukienniczy, produkowali tu tkacze i płóciennicy. Działało wtedy ponad 20 wiatraków, młyn, dwa browary, zajazdy,

szynki, jatki i inne sklepy. Jednocześnie część mieszkańców miasta utrzymywała się, tak jak wcześniej, z rolnictwa. Franciszek Gajewski tak opisuje sukcesy uprzemysłowienia prowadzonego przez władze Królestwa Polskiego:

*Powstały natenczas miasta, li tylko przeznaczone dla fabrykantów, które przed ową epoką były wsiami, co najwyżej nędznymi, błotnistymi dziurami, noszącymi tytuł miasta: Zgierz, Ozorków, Łódź, Opatówek, Turek* (za: Szczepański, Grzelka 2002, s. 105).



Rys. 1. Mapa topograficzna Królestwa Polskiego (fragment) (1839 r.)

Źródło: [http://www.atlasturek.internetdsl.pl/mapy/turek1843/turek\\_1843.htm](http://www.atlasturek.internetdsl.pl/mapy/turek1843/turek_1843.htm)

Na początku lat 60. XIX w. w mieście w przemyśle włókienniczym zatrudnionych było ponad 1 100 osób, czyli co piąty jego mieszkaniec. Przed I wojną światową działało tu 8 fabryk włókienniczych i ok. 360 warsztatów tkackich.

W tym czasie nastąpił także gwałtowny wzrost liczby ludności. W 1817 r. mieszkało w Turku 671 osób, w 1860 r. 5 702 osoby. Struktura wyznaniowa oraz narodowościowa stała się również bardziej złożona. Większość zawsze stanowili rzymscy katolicy, ale 1/3 ludności była ewangelikami i Żydami (tab. 1). Jeszcze pod koniec XVIII w. znacznie wzrosła liczba ludności wyznania mojżeszowego. Ich napływ był konsekwencją pożaru Dobrej. Po 1862 r. czynnikami decydującymi o migracji tej grupy wyznaniowej było zniesienie ograniczeń osadniczych oraz coraz częstsze pogromy, do których dochodziło w Rosji (Szczepański, Grzelka 2002).

Niestety, nie do końca udało się wykorzystać dobrą koniunkturę. Turek przegrał konkurencję z Łodzią. Powodem był brak dostępu do ważnych szlaków komunikacyjnych, przede wszystkim linii kolejowej łączącej kaliskie z resztą Królestwa Polskiego i Rosji, a więc największym rynkiem zbytu. Zaważyła polityka władz zaborczych, zgodnie z którą w strefach przygranicznych nie budowano infrastruktury transportowej pozostawiając je, jako swego rodzaju strefy buforowe na wypadek konfliktu.

Tabela 1

Struktura wyznaniowa Turku w 1860 i 1913 r. (w %)

Wyznanie	1860	1913
Rzymskokatolickie	62,8	57,4
Prawosławne	0,0	0,9
Ewangelickie	23,9	14,1
Judaistyczne	13,3	27,6
Razem	100,0	100,0

Źródło: oprac. własne na podstawie B. Szczepański, B. Grzelka (2002).

Podobnie jak w Łodzi, wyjątkowo trudnym okresem w dziejach miasta była I wojna światowa. Niemieccy okupanci starali się jak najbardziej wyeksploatować Turek i okolice. Pod koniec wojny prowadzono wręcz rabunkową gospodarkę. Zapanowało bezrobocie, a w konsekwencji głód. W odrodzonej Polsce było wiele do nadrobienia i wydaje się, że w dużej mierze i na skalę lokalną udało się to zrobić. Miasto odbudowano, liczba mieszkańców przekraczała 12,5 tys. pod koniec lat 20. Wybudowano mleczarnię, dziesięć lat później, po wygaśnięciu kryzysu światowego, odbudowano przemysł włókienniczy. Powstała wtedy np. Spółdzielnia „Tkacz”. nierozwiązanym problemem pozostała komunikacja. Warto także przypomnieć o słabej kondycji rolnictwa wynikającej z warunków przyrodniczych (bardzo słabe ziemie) i olbrzymiego rozdrobnienia.

Z kolejnej wojny Turek wyszedł ze stratami ludnościowymi i ekonomicznymi. Dopiero na początku lat 60. minionego wieku liczba ludności przekroczyła 10 tys. Wtedy dynamika przyrostu była największa (wzrost o 71%). Wiązało się to z rozbudową przemysłu i budownictwa mieszkaniowego. W Turku otwarto nowe tkalnie, powstały m.in. „Turkowskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego” (późniejsza „Miranda”). Przede wszystkim jednak w 1959 r. rozpoczęto budowę kopalni węgla brunatnego „Adamów”, a rok później budowę elektrowni „Adamów” – inwestycję ukończono w 1967 r. (Miłosz, Piasecki 2002). Znaczącym pracodawcą jest również, należąca obecnie do francuskiego właściciela, mleczarnia „Turek”.

Obecnie (2010 r.) miasto liczy 28,5 tys. mieszkańców, tj. prawie 1,5 tys. mniej niż w 2002 r. Przyrost naturalny jest ciągle dodatni, lecz ujemne pozostaje saldo migracji. Mimo, że miasto stanowi zaplecze dla kopalni i elektrowni stosunkowo wysoki jest tu wskaźnik feminizacji – 111,6. Najbardziej widoczną

w mieście jest działalność handlowa. Ulokowano tu 1 hipermarket, 10 supermarketów i 1 dom handlowy<sup>3</sup>. Właściwie bez zmian pozostało położenie komunikacyjne miasta – ciągle „daleko” stąd do kolei. Wydaje się także, że władze miasta coraz bardziej zdają sobie sprawę z niepewnej przyszłości kopalni i elektrowni związanej z wyczerpywaniem się złoża węgla brunatnego. Miasto potrzebuje dobrej strategii rozwoju, a jeszcze bardziej pomysłu na rozwój. Ostatnio zaproponowano, by częściowo rozwój ten oprzeć na potencjalnej atrakcji turystycznej („regionalny produkt kultury”), jaką są polichromie i witraże Józefa Mehoffera. Najnowsze koncepcje zawarte są w przyjętym przez Radę Miasta w 2011 r. dokumencie „Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Turek na lata 2011–2020” ([http://www.bip.miaستoturek.pl/cms\\_tmp/20120105112318\\_Lokalny\\_Program\\_Rewitalizacji\\_Turek\\_2011.pdf](http://www.bip.miaستoturek.pl/cms_tmp/20120105112318_Lokalny_Program_Rewitalizacji_Turek_2011.pdf)). Obowiązująca „Strategia miasta” dotyczy lat 2000–2015 (por. [http://www.bip.miaستoturek.pl/content.php?cms\\_id=1490||menu=p9](http://www.bip.miaستoturek.pl/content.php?cms_id=1490||menu=p9)).

### 3. Kościół NSPJ – rama, estetyka, infrastruktura – *profanum*

Jak wyżej wspomniano, współczesny budynek kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa powstał na początku XX w. Wcześniej na tym miejscu istniały inne świątynie – murowane i drewniane. Ostatnia z budowli, murowana, okazała się za mała dla stale rosnącej liczby tureckich parafian. Obiekt wzniesiono według projektu architektów Konstantego i Jarosława Wojciechowskich. Jest to niezwykle okazały kościół utrzymany w stylu neogotyckim z charakterystycznymi liniami pionowymi i zbudowany z czerwonej cegły. Do dziś dnia stanowi on zdecydowaną dominantę architektoniczną i wysokościową nie tylko tej części miasta, ale całego Turku i okolicy (fot. 1).



Fot. 1. Panorama Turku, widok od strony Obrzębina

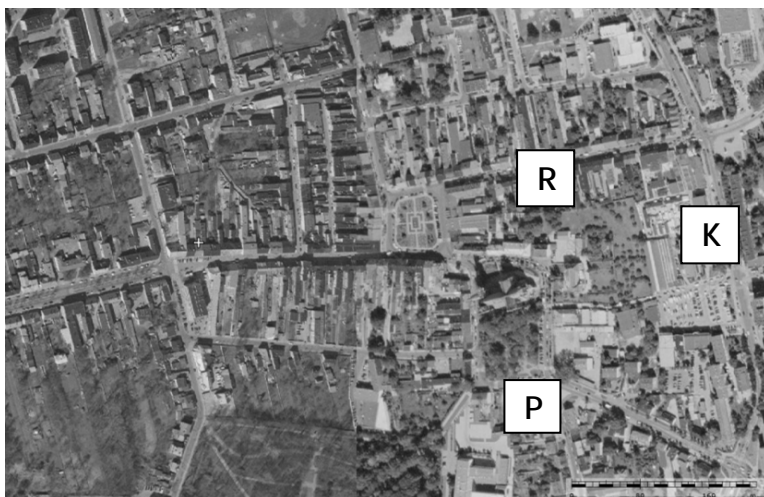
Źródło: M. Górzyński

([http://www.atlasturek.internetdsl.pl/mapy/panoramy/panoramy\\_zachod.htm](http://www.atlasturek.internetdsl.pl/mapy/panoramy/panoramy_zachod.htm))

<sup>3</sup> Wszystkie dane za: Bank Danych Lokalnych GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Polichromie i witraże, które obecnie mają stanowić oś budowy atrakcyjności turystycznej Turku, powstały w latach 30. XX w. Józef Mehoffer pracował nad nimi wraz ze swoimi studentami z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W prezbiterium zaprojektowano i wykonano polichromię Chrystusa Króla, ozdobiono także sklepienia i nawy. Mehoffer dokonał także przeróbek ołtarzy nakazując prawdopodobnie ich pozłocenie. Pozostawił w kościele także obrazy – Stacje Męki Pańskiej i obrazy ołtarzowe. Do znaczących dzieł modernizmu zaliczyć trzeba osiem tureckich witraży. Cztery z nich zamontowano w prezbiterium, pozostałe w kaplicach bocznych. Przedstawienia mają charakter figuralny (maryjny) i symboliczny. Prac nie udało się ukończyć przed wybuchem wojny. Dopiero w 2001 r. powrócono do idei uzupełnienia brakujących witraży. W 2002 r. do kościoła dotarło osiem nowych prac (Stachowiak b.d.).

Kościół zlokalizowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie rynku, na dużej działce, dawnym przykościelnym cmentarzu, której znaczną część zajmuje zieleń (plac Sienkiewicza). Nieopodal, w zasięgu trzyminutowego marszu, znajduje się zabytkowy park im. Żerminy Składkowskiej (rys. 2). Pierzeje Placu Sienkiewicza wypełnione są zabudową. Część budynków, podobnie jak przy rynku, w części parterowej wykorzystywana jest na handel i usługi. Znajduje się tu również duża plebania i budynek banku.



Rys 2. Struktura urbanistyczna centrum Turku

K – kościół NSPJ, P – park, R – rynek

Źródło: <http://maps.geoportal.gov.pl>

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na charakter tureckiego rynku. Trudno odmówić mu urody, gorzej z funkcjonalnością. Ten „świecki” punkt fokalny miasta stanowi jedynie przestrzeń do podziwiania o znikomych funkcjach rekreacyjnych (fot. 2). Niestety, nie jest miejscem spotkań. „Prawdziwe życie”

toczy się wokół niego, w pierzejach. Oczywiście znajdują się tu punkty gastronomiczne (w tym dwie restauracje etniczne – turecka i arabska), mały hotel, Muzeum Rzemiosła Tkackiego, sklepy i drobne punkty usługowe. Rynek pozostaje węzłem komunikacyjnym Turku. I to właśnie stanowi problem w rewitalizacji tej części miasta – brak możliwości wyprowadzenia ruchu kołowego.



Fot. 2. Widok na kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa i miejski rynek

Źródło: archiwum autorki

Ramę przestrzeni kościół–rynek stanowią ławki, klomby, kosze, fontanna, rzeźby (np. Chrystusa w północnej części placu Sienkiewicza). Częścią ramy są jeszcze dwa bardzo specyficzne elementy – stojaki na rowery i „ławeczka Mehoffera”. W przypadku małego czy średniego miasta, jakim jest Turek stojaki na rowery to konieczność, a nie ukłon w kierunku „zielonej mniejszości”. Tam, gdzie brak jest transportu miejskiego, to jedyny sposób na przemieszczanie się (fot. 3).

„Ławeczka Mehoffera” to popularna w wielu miastach rzeźba pełniąca jednocześnie funkcję, jak nazwa wskazuje, miejskiej ławki. W pewnym sensie powiedzieć można, że to rodzaj zwornika między przestrzenią rynku a kościoła. Autorką projektu zrealizowanego za ponad 100 tys. złotych w lipcu 2011 r. była M. Brzyska.

Kościół NSJP, choć stanowi centrum świata *sacrum* dla wierzących, stał się najważniejszą ikoną Turku w jego „profanicznym” znaczeniu. Jak piszą A. Proszowska-Sala i M. Florek (2010) ikona miasta stanowi pewien „skrót” miasta. Może być symbolem, może być jego znakiem. Pozwala ona na szybkie i bezbłędne zidentyfikowanie przestrzeni. Może także odwoływać się do zdarzeń związanych z daną przestrzenią. „Ikony lokalizują miasto w świadomości



adresatów, bez zbędnych wstępów i dodatkowych wyjaśnień” (2010, s. 49). Ikoną nie musi wcale być obiekt architektoniczny. Mogą nimi być także ludzie lub wydarzenia, ale w Turku nowe ikony budowane są z odwołaniem do Mehoffera, a więc i kościoła.



Fot. 3. Rowery na stojaku przed kościołem

Źródło: archiwum autorki

W *Lokalnym Programie Rewitalizacji miasta Turek na lata 2011–2020* odnaleźć można kilka powiązanych z omawianym miejscem projektów. Pierwszy z nich to wart 5 mln zł *Rynek w stylu Józefa Mehoffera*. „Głównym celem projektu jest nadanie centrum miasta charakteru związanego z osobą, twórczością i epoką Józefa Mehoffera”. W efekcie ma powstać Salon Miasta – spójna przestrzeń rynku i placu Sienkiewicza. Zakłada się połączenie ich posadzką o wspólnych motywach zdobniczych (irys Mehoffera) i zachowanie części rynku z nasadzeniami i zielenią. Ma to uatrakcyjnić tę część miasta i przyciągnąć do niej inwestorów, turystów i mieszkańców. Inny projekt dotyczy przebudowy parku im. Ż. Składkowskiej. Na lata 2011–2012 przewidziano renowację wnętrza kościoła NSPJ.

Już teraz realizowane są działania przyjęte w Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007–2013:

1. Turek, miasto w klimacie Mehoffera. Renowacja zabytkowych polichromii w kościele NSPJ w Turku i przebudowa ratusza na potrzeby ekspozycji mehofferowskiej.

2. Działalność promocyjna na rzecz nowego produktu kultury „Turek – miasto w klimacie Mehoffera” w celu ożywienia potencjału kulturowego regionu. Cykliczny Festiwal „Mehofferowskie klimaty”.



mowa o zinstytucjonalizowanej formie i gdy brać pod uwagę jej prywatny charakter (Klima 2011). Dla turkowian, tak jak dla innych katolików, kościół był miejscem, gdzie najczęściej obcują z Bogiem i gdzie najsilniej odczuwają jego obecność.

Na wsiach i w małych miejscowościach widać także silne przywiązanie do kościołów parafialnych i parafii w ogóle. W Turku ponad 92% odpowiadających na pytanie zadeklarowało, że najczęściej odwiedza swój kościół parafialny – średnio w Polsce 72% (Wciórka 2008). Wysokie wartości mają także wskaźniki mówiące o przywiązaniu – znajomość nazwiska proboszcza (ponad 90%), deklaracja związku (głównie ze względu na miejsce zamieszkania). Związek z tureckim kościołem czytelny jest także na poziomie semiotycznym. Nastąpiło tu „oswojenie” nazwy. Nikt w Turku nie mówi „Kościół Najświętszego Serca” tylko np. „należę do NSPJ”.

Kościół ma także jasno określone funkcje. To miejsce spotkania z Bogiem, modlitwy i odbywania mszy. Wydarzenia kulturalne mają marginalne znaczenie (tab. 2). Kościół NSPJ pojawił się w wypowiedziach swobodnych respondentów, jako miejsce szczególnie sprzyjające kontemplacji – modlitwie i spotkaniu z Bogiem. Wybierano go, jako miejsce praktyk niezwiązanych z uczestnictwem w mszach.

*„Umawiam się z siostrą i idziemy se w ławkę, usiądziemy se i tak modlimy się, tak bez ludzi. [...] Ja się tu spokojnie pomodlę się, porozmawiam z Bogiem [...] Mam spokój. W kościele na mszy, z tym księdzem, no modle się, modle, i to wszystko w ogóle roz... tego..., ale mnie tak czasem rozprasza, a tak w skupieniu. No tak jak mówię na mszę chodzę tam [do kościoła św. Barbary], a pomodlić się tu”.*

K 65, policealne.

T a b e l a 2

Odsetek wskazań najważniejszej funkcji kościoła

Funkcje	%
Spotkania z Bogiem	48,5
Modlitwy	25,2
Odbywania mszy	17,5
Nauki o Bogu	3,9
Nauki w ogóle	1,9
Wydarzeń kulturalnych	1,9
Spotkania towarzyskiego	1,0
Spotkania ze wspólnotą wiernych	0,0
Wymiany poglądów	0,0
Inne	0,0

Ź r ó d ł o: oprac. własne.

Inna z respondentek tak opowiadała o swoim związku z kościołem NSJP i jego przestrzenią:

*„Moje ulubione miejsce w kościele? Więc, jakie to jest miejsce? To jest tak gdzieś wiesz... ławka, w środkowej nawie są dwa rzędy ławek, takich wiesz szerokich, no i my tak gdzieś na połowie kościoła, ta nasza ławka, tam się tak ciasno wchodzi i właśnie nie jest tak... bo ona stoi dość blisko ściany, tak, dlatego nie każdy tam wejdzie, bo tam jest ciasno. I tam mi jest właśnie dobrze. Widzę to, co się dzieje przy ołtarzu, nie jestem, jak to się mówi, na wielkim widoku, nie lubię gdzieś tam na pierwszych miejscach siedzieć i jest mi tam dobrze i tu mam kącik taki i jest mi tam dobrze”.*

K 71, wyższe.

Poziom akceptacji dla organizacji imprez kulturalnych w celach zarobkowych był w Turku zbliżony do tego, jaki był w Łodzi. Większości nie podobały się takie działania (tab. 3). Jednocześnie mniej niż 1/3 badanych skłonna była zgodzić się na wykorzystanie zewnętrznej części budynku kościoła w celach komercyjnych – umieszczanie np. anten telefonii komórkowej. Można interpretować takie postawy jako sprzeciw wobec naruszania *sacrum*.

Tabela 3

Akceptacja dla organizacji w budynku kościoła imprez komercyjnych  
(Turek i Łódź, 2011 r.)

Wyszczególnienie	Turek		Łódź	
	%	% ważnych	%	% ważnych
Zdecydowanie akceptuję	3,4	3,5	2,0	2,0
Akceptuję	10,3	10,5	16,4	16,5
Jest mi obojętne	21,4	21,9	19,6	19,8
Nie akceptuję	47,9	49,1	36,8	37,1
Zdecydowanie nie akceptuję	14,5	14,9	24,4	24,6
Ogółem	97,4	100,0	99,2	100,0
Brak danych	2,6	–	0,8	–
Ogółem	100,0	–	100,0	–

Źródło: oprac. własne.

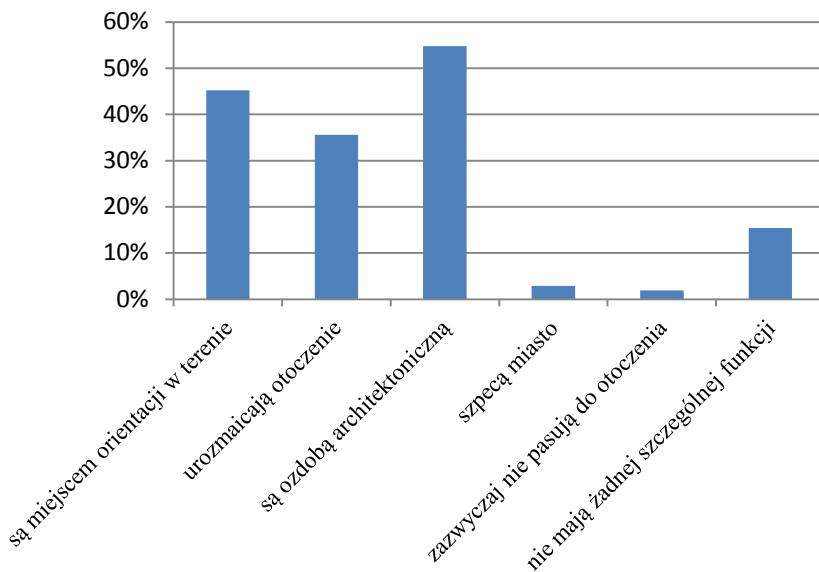
Badania ilościowe potwierdziły obraz kościoła, jako miejsca wyciszenia i skupienia. Zapytani o to, jak powinno zachowywać się w kościele, respondenci odpowiadali najczęściej – cicho, godnie, ze skupieniem.

Dość jasno określono rolę kościoła w przestrzeni miasta. Wypowiedzi nie dotyczyły omawianego obiektu, ale wydaje się, że z dużym prawdopodobieństwem można je do niego odnieść. Kościoły są zatem ozdobą, punktami orientacji i urozmaiceniem otoczenia (rys. 4).

Nieoczekiwanie również w wypowiedziach swobodnych odniesiono się do tego, co na zewnątrz kościoła NSPJ. Pojawiła się w nich „ławeczka Mehoffera”. Rzeczywiście funkcjonująca jako zwornik – *sacrum* i *profanum*:

„Jak postawili tą ławeczkę Mehoffera pod naszym kościołem, ja wiedziałam, że tam będzie, że ten skwerek szykują, ale akurat w te dni, kiedy to się tam działo myśmy byli w Radomiu i rozumiesz nie byłam świadkiem tej uroczystości. Po tym wszystkim przyjechaliśmy do domu. Było zimno, ciemno iii... jednej soboty był tak straszny dzień, za oknem ściana deszczu, mimo, że to był maj, wiesz, i zimno. Ja wstałam lewą nogą, nie było miejsca, które by mnie nie bolało, nie było miejsca, w którym by mnie nie trzęsło i broń Boże żeby się ktoś do mnie przyczepił, w domu jak gradowa chmura, ale było mi z tym bardzo źle. W końcu myślę sobie, ach pójdę do kościoła, może ten Pan Jezus mi jakoś pomoże. Wyszłam, wiesz, na ulicy pusto, bo no psa szkoda było wygnąć. Weszłam do kościoła i mówię: no Panie Jezu zrób coś ze mną, bo zaraz eksploduję i nie wiem co się stanie. Ale Pan Jezus nic nie zrobił i wyszłam jeszcze bardziej wściekła niż weszłam. Stałam na schodkach, chcę otworzyć parasol, tu jeszcze deszcz jeszcze bardziej lunął, ten parasol nie chce mi się otworzyć i tak spojrzałam do góry i mówię, a ten co tam robi. Bez czapki i bez niczego jakby nigdy nic siedzi sobie na ławce. I już myśl – może, może chce coś sobie zrobić? I już tej parasolki nie... i już pędzę, żeby mu pomóc. Podbiegam... i ty wiesz, że klapłam ze śmiechu... widzisz, w jaki sposób Pan Jezus mi pomógł’ [śmiech].

K 71, wyższe.



Rys. 4. Rola kościoła w przestrzeni miasta

Źródło: oprac. własne

## 5. Zakończenie

Jak wyżej zaznaczono, trudno dziś ocenić skuteczność działań władz miejskich. Można jedynie spekulować na temat przyszłości przedsięwzięcia. Chyba wiele osób kojarzy pozytywnie Stratford-upon-Avon, miasto mniej więcej wielkości Turku, którego sukces zbudowano na produkcie pt. „sławny mieszkaniec”. Problem w tym, że Józef Mehoffer to nie William Shakespeare. Nawet gdyby to miastem Mehoffera był Kraków, a nie Turek. „Mehofferowskie klimaty” nie mogą być jedynym pomysłem na rozwój miasta.

Pamiętać należy także o zagrożeniach, jakie stwarzać mogą działania promocyjne i rozwijająca się turystyka w sferze *sacrum*. Naturalnie jest czas święty i czas festiwalu. Nie muszą się one pokrywać. Co więcej, wiele obiektów sakralnych to światowej klasy zabytki odwiedzane od dziesięcioleci przez miliony turystów i dalej funkcjonujące. Problem polega jednak na tym, że Turek nie daje wielu alternatyw ludziom religijnym, a religijność mieszkańców jest, tak jak w innych miejscach Polski, mocno zinstytucjonalizowana. Wierni przyzwyczajeni są do kościołów „uświęconych”, przestrzeni zawsze wyjątkowej. Nawet, jeżeli jest ona „oswojona” (np. „mój kościół”) to „koturnowo odświętna”. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa stanowi także dominantę symboliczną miasta, część jego tożsamości obecnej w przestrzeni publicznej. Najbliższa przyszłość pokaże, czy władze miasta proponując rewitalizację Turku i tworząc produkt miasta, pamiętały o tej przestrzeni tylko w kategoriach materialnych, czy udało się uwzględnić tu czynnik społeczny.

## LITERATURA

- Bank Danych Lokalnych GUS, [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).
- Czornik M., 2005, *Promocja miasta*, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Ekonomicznej, Katowice.
- Duchowski M., Sekuła E.A., 2011, „*Krokodyl na żywo...*” kilka uwag o przestrzeni publicznej polskiej prowincji [w:] Bukraby-Rylska I., Burszta W.J. (red.), *Stan i zróżnicowanie kultury wsi i małych miast w Polsce. Kanon i rozproszenie*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Kałużny P., b.d., *Rys historii miasta Turku*, [http://www.atlasturek.internetdsl.pl/historia/Microsoft%20Word%20-%20WSTEPHistoria\\_Turku2.doc.pdf](http://www.atlasturek.internetdsl.pl/historia/Microsoft%20Word%20-%20WSTEPHistoria_Turku2.doc.pdf).
- Klima E., 2011, *Przestrzeń religijna miasta*, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Turek na lata 2011–2020*, Załącznik do Uchwały nr XII/84/2011 Rady Miejskiej w Turku z dnia 1 września 2011 r., [http://www.bip.miastoturek.pl/rejestr\\_zmian.php?d\\_page=2|cms\\_id=](http://www.bip.miastoturek.pl/rejestr_zmian.php?d_page=2|cms_id=).
- Michałowski A., 2002, *Średniowieczne dzieje Turku* [w:] Makowski E., Łuczak C. (red.), *Dzieje Turku*, Wydawnictwo WBP, Poznań.

- Proszowska-Sala A., Florek M., 2010, *Promocja miast. Nowa perspektywa*, Stöer, Warszawa.
- Stachowiak B., b.d., *Dzieło Mehoffera w Turku*, <http://www.mehoffer.org.pl/node/68>.
- Szczepański B. Grzelka B., 2002, *W okresie zaborów i walk o niepodległość (1793–1918)* [w:] Makowski E., Łuczak C. (red.), *Dzieje Turku*, Wydawnictwo WBP, Poznań.
- Wciórka B., 2008, *Polacy o swoich związkach z lokalną parafią. Opinie z lat 2005 i 2008*, CBOS, Warszawa.
- Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007–2013*, <http://www.wrpo.wielkopolskie.pl/>.

### RELIGIOUS SPACE OF SMALL CITY AS A PART OF PUBLIC SPACE

Author chose the very wide definition of public space. It is space, regardless to its formal status (ownership), open and available to everyone. The notion of religious space is defined as a real space created by Roman Catholics. The aim of the paper is to assess the range of mutual merge of religious and public elements, *sacrum* and *profanum*. Turek, small town in Greater Poland, is the example.

Prof. nadzw. dr hab. Ewa Klima  
Katedra Studiów Ludnościowych i Badań nad Usługami  
Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki